

Sygnatura akt VI W 2717/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13-08-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Katarzyna Łukomska

po rozpoznaniu w dniu 13-08-2015 r.

sprawy przeciwko **M. K.**

synowi J. i A. z domu B. (...)

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w dniu 13.04.2015r. do godz 11:50 we W. na ul. (...) w siedzibie Straży Miejskiej będąc właścicielem pojazdu marki N. o nr rej (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 14.03.2015r. o godz. 09:32:52 we W. na ul. (...) (...)S. przekroczył dozwoloną prędkość o 30 km/h.

tj. o czyn z art.96 § 3 kw

I. uznaje obwinionego M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł;

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 marca 2015r. o godz. 09:32:52 we W. na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego, został sfotografowany samochód o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 100 km/h, tj. o 30 km/h większą niż dopuszczalna w tym miejscu, gdyż dozwolona prędkość to 70 km/h.

Samochód ten jest własnością obwinionego M. K., który też jest jego użytkownikiem. Wymieniony prowadzi własną działalność gospodarczą (...) Zakład (...), (...). Oprócz obwinionego z samochodu tego, za jego zgodą i wiedzą korzysta jego żona, jego ojciec, czasami brat. M. K., mimo skierowania do niego stosownego wezwania, nie wskazał Straży Miejskiej W. osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała w/w samochodem. Nie zrobił też tego w czasie przesłuchania go w toku czynności wyjaśniających.

dowód: raport zdjęciowy k.3; notatka urzędowa k.4; wezwania do wskazania osoby k.12, 6; informacja (...) k. 13; wyjaśnienia obwinionego k. 5 i z dnia 13 sierpnia 2015r.

M. K. jest żonaty, ma troje dzieci, prowadzi własną działalność gospodarczą, uzyskuje dochód ok. 12.000 zł miesięcznie, nie był wcześniej karany, nie chorował i nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie, odwykowo.

dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 13 sierpnia 2015r.

W toku przesłuchania w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, podając, że wszystko co ma do powiedzenia w tej sprawie powie w Sądzie (k. 5/v).

W sprzeciwie złożonym od wyroku nakazowego, we zakresie dot. zarzucanego mu czynu, obwiniony podał, że ze względu na jakość przesłanego mu zdjęcia nie jest w stanie wskazać kto jest uwidoczony na przedmiotowym zdjęciu z dnia 14 marca 2015r. i kto kierował pojazdem o nr rej. (...) we wskazanym miejscu. Nadto podał, że niemożność odtworzenia tej sytuacji wynika z jego sytuacji zawodowej i osobistej, tj. faktu prowadzenia działalności gospodarczej, posiadania kilku pojazdów i wykorzystywania ich przez różne osoby, tj. rodzinę i pracowników, przez co nie jest w stanie stwierdzić kto i w jakim czasie jest kierowcą każdego z tych pojazdów. W związku z powyższym obwiniony stwierdził, że nie można przypisać mu winy polegającej na odmowie udzielenia odpowiedzi, ponieważ on tej odpowiedzi udzielił oświadczając, że nie wie kto prowadził pojazd. W sprzeciwie tym obwiniony wskazał nadto, że ona na co dzień z reguły, a niemal zawsze w mieście W. porusza się miejskim samochodem T. (...) o nr rej. (...) (k.20/v).

Na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2015r. obwiniony oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazał, że jego wyjaśnienia są zbieżne z tym co podał w złożonym sprzeciwie, potwierdził że jest właścicielem auta widocznego na załączonym zdjęciu, stwierdzając jednocześnie, że jego użytkownikiem jest wiele osób – jego małżonka, jego ojciec, czasem brat, który pożycza to auto, a okazjonalnie też pracownicy jego firmy, choć – jak dodał obwiniony – w tym roku raczej nie miało to miejsca. Obwiniony dodał, że osoby, które wymienił korzystają z przedmiotowego auta za jego zgodą i przyzwoleniem.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego co do tego, iż nie jest on w stanie podać kto użytkował przedmiotowy samochód w dniu 14 marca 2015r., uznając, że wyjaśnienia te są mało przekonujące, a ustalenie i wskazanie osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała przedmiotowym autem nie powinno następczo obwinionemu większych trudności. Przekonuje o tym fakt, że jak się okazało krąg osób, które użytkują opisany samochód jest mimo wszystko ograniczony i to w zasadzie do kilku osób, tj. obwinionego i jego żony, ojca i czasami brata, bardzo niewielka była też odległość czasowa między zdarzeniem z dnia 14 marca 2015r., a wezwaniem obwinionego do wskazania osoby, która kierowała wówczas przedmiotowym autem. Wezwanie to skierowane w dniu 30 marca 2015r., zostało odebrane w dniu 02 kwietnia 2015r. (k.6) i w związku z tym wezwaniem obwiniony został następnie przesłuchany w dniu 13 kwietnia 2015r. Okoliczności te prowadzą do wniosku, że nawet bez wyraźnego zdjęcia kierowcy możliwe było ustalenie i wskazanie kto nim był w dniu 14 marca 2015r., zwłaszcza, że obwiniony wykluczył, by mogły to być inne osoby poza nim (choć on niemal zawsze korzysta z auta m-ki T. (...)), jego żoną, ojcem i czasami bratem. W konsekwencji tego wyjaśnienia obwinionego należało uznać za nieszczerze i stanowiące jego linię obrony, tym bardziej, że obwiniony w sprzeciwie wskazał, że z racji prowadzonej działalności gospodarczej posiadane przez niego pojazdy wykorzystywane są przez różne osoby, tj. rodzinę i pracowników, a na rozprawie podał, że pracownicy jego firmy korzystają z tego auta okazjonalnie, i że w tym roku raczej taka sytuacja nie miała miejsca, dopytany na tę okoliczność na rozprawie stwierdził, że wcześniej miał na myśli to, że pracownicy korzystają z innych pojazdów. W sprzeciwie od wyroku nakazowego obwiniony podał nadto, że on sam na co dzień z reguły, niemal zawsze porusza się w mieście W. samochodem miejskim T. (...) nr rej. (...) (k.20/v). Na rozprawie jednak o tym nie wspomniał.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia M. K. w części dot. tego, że jest on właścicielem samochodu o nr rej. (...), że samochód pozostaje w jego posiadaniu, i że za jego zgodą i wiedzą, użytkują go wymienieni członkowie jego rodziny. W tym zakresie bowiem wyjaśnienia obwinionego były konsekwentne.

Dowodom z dokumentów, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego powołane Sąd w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje:

Po zweryfikowaniu przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidzianego w art. 96 § 3 k.w.

Dowody te w sposób zbieżny wskazują na to, iż w dniu 14 marca 2015r. na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód osobowy o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 100 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 70 km/h. Samochód ten pozostaje w posiadaniu i należy do obwinionego, który wezwany do wskazania osoby kierującej tym samochodem w podanym miejscu i czasie nie zastosował się do tej powinności. Ustalono jednocześnie, że samochód nie był wykorzystywany wbrew woli i wiedzy obwinionego.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela bądź użytkownika pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tym samym przysługuje im uprawnienie do składania wniosków o ukaranie w tych sprawach. W tym zakresie finalnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r., sygn. I KZP 16/14 (Biul.SN 2014/9/13).

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r. w sprawie o sygn. P 27/13 (Dz. U. z 24 marca 2014 r. poz. 375) wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać kto kierował lub używał pojazd; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu, zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 kw „wbrew obowiązkowi”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylą się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w związku z art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395, z późn. zm.). Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają zatem obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub

używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego.

Należy tu także dodać, iż Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni art. 96 § 3 kw, dostrzegł możliwość, iż osoba którą zobowiązano do przedmiotowego wskazania nie dysponuje w tym zakresie wiedzą. Taka sytuacja ma chociażby miejsca, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja ta jednak, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie wyłącza odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw. Odpowiedzialności tej nie wyłącza zatem powoływana przez obwinionego okoliczność, że nie rozpoznaje osoby widniejącej na załączonym zdjęciu, gdyż jest ono nieczytelne.

Jako, iż nie dostrzeżono zaistnienia żadnej z wymienionych przez Trybunał Konstytucyjny przesłanek wyłączających odpowiedzialność obwinionego z art. 96 § 3 kw uznano go winnym popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wykroczenie to może być popełnione przez działanie lub zaniechanie. Może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzieleniu odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięciu się niepamięcią. Zaniechanie udzielenia odpowiedzi również wyczerpuje znamię nieudzielenia odpowiedzi. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której do wezwania oskarżyciel publiczny dołączył wydruk z fotoradaru, który nie zawierał dokładnego ujęcia osoby kierującej widocznym na zdjęciu pojazdem o nr rej. (...). W skierowanym wezwaniu wskazano jednak dokładny czas i miejsce popełnienia przez kierującego w/w samochodem wykroczenia z art. 92a kw, co stanowiło dodatkową informację pozwalającą ustalić obwinionemu komu tego dnia użyczył auto, którym kierujący poruszał się we wskazanym miejscu W.. Tymczasem w podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony nie wskazał osoby kierującej wówczas tym pojazdem przez co uchylił się od nałożonego nań obowiązku wskazania komu powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Ustawodawca natomiast przewiduje możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie tylko wówczas, gdy wykaże on, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Istnienia takich okoliczności obwiniony nie wskazywał.

Zaznaczyć przy tym trzeba, dzieląc stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wynikające z wyroku z dnia 12 marca 2014r., jak też Sądu Okręgowego we Wrocławiu wyrażone np. w postanowieniu z dnia 29 lipca 2015r., sygn. akt IV Kz 457/15, że w państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 p.r.d., norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił okoliczność łagodzącą w postaci dotychczasowej niekaralności M. K.. Innych okoliczności łagodzących, jak też obciążających Sąd nie znalazł. Biorąc to pod uwagę, jak też dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu ustawowo przewidzianą karę grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta, nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową M. K., jak też fakt, że obwiniony prowadzi własną działalność gospodarczą i uzyskuje dochód w wysokości ok. 12.000 zł miesięcznie, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania i wymierzył mu stosowną opłatę.